

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 30 STYCZNIA V. S. 1815. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta petersburska, *Poczta Północna*, z *Petersburga* pod dniem 16 stycznia umieszcza: „Z okoliczności urodzin Najjaśniejszego Cesarzowéy Jeymości, Elżbiety, w ostatnią środę, to jest d. 13 t. m. był wielki zjazd, dla słuchania mszy ś. w Kaplicy pałacu zimowego, po której u Najjaśniejszego Cesarzowéy Jeymości, Maryi, złożyli powinszowania Urzędnicy Dworu, Członkowie Rady Państwa, Jenerałowie, Senatorowie i inne znakomitsze osoby, tudzież Ministrowie zagraniczni. Wieczorem u Cesarzowéy Jeymości dany był bal pokojowy i wieczerza. Miasto było oświecone.

Wilno dnia 30 stycznia.

Dnia 27 t. m. JW. Jenerał Prowiantmeyster, *Łaba*, wyjechał ztąd do *Warszawy* — Tegoż dnia przybył tu z *Rygi* JW. Jenerał Porucznik, Jenerał Policmeyster wojenny i Kawaler *Ertel*, i kilka godzin zabawiwszy, wyjechał na powrót do *Warszawy*. — Przebiegał tedy *Feldjeger*, *Nazimów*, wysłany od W. X. J. *Konstantego*, z *Warszawy* do *Petersburga*.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

XIĘSTWO WARSZAWSKIE.

Gazeta ryska, *Zuschauer*, pod napisem, *Polska*, umieszcza co następuje:

W gazecie, *Deutsche Beobachter*, czytamy następujący list Patryoty Polskiego z *Warszawy*: „Gdy Xięstwo Warszawskie, sądząc podług pism publicznych, jest iedną z ważniejszych rzeczy, o które się układają na Kongresie wiedeńskim; będzie zapewne nie dla iednego przyjemnem, znaleźć tu, niektóre, naprędce rzucone, i tylko zlekka dotknięte, myśli, nad tym przedmiotem, przez osobę, która w takim jest położeniu, iż o nim bliżej i bezstronnie sądzić może. Xięstwo Warszawskie, jest to kraj bez przemysłu, bez fabryk; a tém samém, w ogólności ubogi i od ościennych państw zawisły. Leży, sam jeden, wpośród państw ogromnych; tém samém przeznaczony na pole ustawicznych wojen. Od 100 lat prawie uciskały go nieszczęścia wszelkiego rodzaju: stan szlachecki po większej części zubożał, a z nim wszystkie inne klasy; nadto, kraj obciążony taką masą długów, iż przez znaczny lat przeciąg wszystkie dochody na to jedynie użyte być muszą, aby jakokolwiek, z nich wybrnąć. Jeżeli Xięstwo Warszawskie będzie udzielnem państwem, potrzebuje dla bezpieczeństwa i obrony od napadów sąsiedzkich, znaczney siły zbroynéy narodowéy. Ale zkąd na to pieniądze? zkąd na utrzymanie się Xiążęcia? zkąd summy, na utrzymanie policji, tak istotnie potrzebny? zkąd na zapłatę pensy dla urzędników? zkąd na publiczną instrukcyę? na zrobienie dróg brukowanych (*Chaussée*)? Dla tych i wielu innych przyczyn, które pomiiam, czemu żaden bezstronny Polak nie zaprzeczy, i zaprzeczyć nie może, niepodobną jest rzeczą, utworzyć z Xięstwa Warszawskiego, niepodległe, trwałe i szczęśliwe państwo, i że cały kraj, przy podobnych usiłowaniach, niechybnie do szczytu zginąćby musiał. Z równą łatwością przekonać się przyydzie, że Xięstwo Warszawskie, ani z *Austryą*, ani z *Prussami* połączone być nie może: gdyż położenie ieograficzne i wewnętrzne stosunki obu tych państw, nie dają im

siły, do przyłożenia się do istotnego dobra naszego państwa, który, w reku iednego czy drugiego z tych mocarstw, nabawiałby ustawiczną niespokojność granice rossyjskie: a toby się stało powodem do nieskończonych wojen. Jedynie tylko przez połączenie z *Rossyą*, przez stosowną konstytucyą, niekosztowną i prostą administracyą, Xięstwu Warszawskiemu znowuby dopomódz można. Połączyłoby się ono tym sposobem nanowo z *Litwą* i *Wołyniem*, *Podolem* i *Ukrainą*; przez te kraie otworzyłoby sobie związki od bałtyckiego do czarnego morza, z wewnętrznemi prowincyami *Rossyi*, a przez nie i z *Azyą*; stałoby się głównym składem handlu krajowego, między południową *Europą* a *Rossyą* i *Azyą*, a razem między *Turcyą* i krajami północnemi; handel zaś krajowy dzwignąłby powoli nieszczęśliwą *Polskę*; a mógłby się on bardzo rozszerzyć, gdyż *Rossya*, własność w tém znajdując korzyści, przez mądre rozkazy i urządzenia, wsparciaby mu udzielała; wewnętrznemu zaś handlowi Xięstwa Warszawskiego, przez układ z *Prussami*, który i temu państwu ze wszech względów bardzo korzystny, a raczey istotnie jest potrzebny, spław *Wisłą* do *Gdańska* otworzy i zabezpieczy. Zna *Rossya*, iak ważnem jest dla niej Xięstwo Warszawskie, równie dla zasłony granic, iak i dla ułatwienia jéy handlu, i dla tych przyczyn w celu dopomożenia temu krajowi, wszelkich, w mocy jey będących, użyłaby sposobów, do czego i na środkach iey nie zbywa. Wreszcie, sam, powszechnie wielbiony, sposób myślenia Cesarza Rossyjskiego, jest dostatecznym, ożywić każdego *Polaka* najszcześniejszą przyszłości nadzieją. Zarzut ten, iż *Rossya*, posiadając Xięstwo Warszawskie, niebezpieczną stanie się dla *Europy*, ścisley rozważywszy, sam przez się upada; należy się tylko zastanowić: Xięstwo Warszawskie, iako udzielne i samo przez się ubezpieczone, państwo; albo, iako podległe *Austryi* lub *Prussom*, nieszczęśliwa i zasmucona ziemia; niebezpieczeństwo to czyliby wstrzymało, czyliby bardziey rozjątrzyło? Czyli też, *Rossya* większeby przez to nabyła potęgi, niż ma teraz? Czy *Rossya*, dla ulepszenia stanu tego Xięstwa, nie byłaby przymuszona, przynajmniej przez wiek cały, wielkie czynić ofiary? Pytania te, które, dla każdego oświeconszego człowieka, same przez się dostateczną są odpowiedzią, nie potrzebują dalszego objaśnienia. A gdy dodamy, ieszcze, że *Rossya* przez to, o granice swoje w tej stronie nazawsze ubezpieczona, zupełnieby się rzekła chęci zaboru krajów, daley za tą granicą położonych: gdyż to sprzeciwiałoby się rzetelnemu iey interessowi; — a tém samém, że ona sił swoich w tej stronie, użyć może i użyje, iedynie do tego celu, aby pokój i równowagę w *Europie*, dla iey handlu i pomyślności tak znaczące, utrzymać i zabezpieczyć; wyznać przyydzie, iż przyłączenie Xięstwa Warszawskiego do *Rossyi*, dla całej *Europy* nader korzystnem będzie, a to przyłączenie tem jest pożądanwsze, iż przez nie większego ruchu i pomnożonyj czynności w lądowym *Europie* handlu spodziewać się niezawodnie można.”

Dalszy ciąg wyjątku z *Dziennika departamentowego Warszawskiego*. (Ob. N. 5 Kur. Lit.)

Ad 2 et 3. Potém, co się rzekło na 2 i 3 za pytanie nic przydać niemożna, gdyż wolność ukła-

dów bądź o roboczną, bądź o czynsz, i konieczny obowiązek zawierania na piśmie urzędowych kontraktów, które razem dokładne opisanie wzajemnych powinności, stanu gospodarstwa i inwentarzy obymować w sobie muszą, wszelkie otaxowania, regulowania, bonitowania, separowania gruntów, *urbaria* i t. p. dostatecznie zastąpią; „Przy zupełnej wolności, mówi *Arthur Jung*, wszystko do doskonałej równowagi przyysd musi, niż przez ustawy lub urzędzenia regulujące i znagające.”

Ad 4. Skoro włościanin nie za rzecz, nie za narzędzie rolnicze, lecz za człowieka będzie uważany, od wszelkiej arbitralności Rządu krajowego, dziedzica, żołnierza, dostatecznie zabezpieczony; skoro równej opieki prawa, iak stan mieyski i szlachecki, używać rzeczywiście będzie; na ten czas uczenie niezawodnie potrzebę, korzyść i przyjemność nietylko posiadania własności gruntowej, lecz nawet doprowadzenia iey do coraz lepszego stanu. Dopóki przecie uciążliwe teraźniejsze jego położenie się nie zmieni, dopóty ani można rozsądnie żądać, aby włościanin załogi od pana prawem własności nabydł i straty nieustanne w nich wynikające na siebie przyjąć był skłonny; owszem z pewnością przewidzieć można, że, jeżeli uciążliwości i dokuczania, iakich włościanin doznaje, nieustaną, nietylko włościanie pańszczyzną odrabiający wszystko utracą i do ostatniej nędzy przywiedzeni będą, lecz i okupnicy, czynszownicy, holendrzy (te wzorowe klasy włościan krajowych) do Krymu lub na powrót w Niemieckie kraie, wynieść się będą przymuszeni.

Ad 5. Jak iedno Prawo, tak ieden też tylko Sąd dla wszystkich mieszkańców krajowych zaprowadzonym bydź powinien. Skoro obowiązki, z kontraktu wynikające, przez którąkolwiek stronę nie są dotrzymywane, Sąd tylko rozstrzygać w tej mierze może; co nie przeszkadza urzędzeniu doskonalszemu Władzy Policyjnej wiejskiej, któraby w okręgu swym gminnym przewinienia policyjne karać, na grzywny lub areszt o chlebie i wodzie moc miała, np. za szkody w lasach, łąkach, ogrodach, zbożu, czynione, niedokładne dopełnienie pańszczyzny, obelgi i t. p. sądziłbym jednak, iż urząd tej Policyi wiejskiej Wójtowi przysięgłemu i dwóm z pomiędzy najrozsądniejszych i najrzadniejszych gospodarzy przez okrąg gminny wybranym, poruczony bydź może. Wywód słowny każdego Policyjnego przewinienia i wyrok Sądu wójtowskiego na piśmie sporządzony bydź powinien, na przypadek odwołania się do Komisysy porządkowej Wojewódzkiej, czy powiatowej. Dopóki Kodeks kryminalny królowy przyjętym nie będzie, przynajmniej wyciąg Ustaw policyjnych z prawa krajowego Pruskiego służyćby, moim zdaniem, za skazówkę do wymierzenia kar policyjnych, powinien.

Ad 6. Już się powyżej nadmienilo, iakich środków Rząd użyć może, chcąc zachęcić lud wiejski do nabywania własności gruntowej; dodam tu tylko, że Rząd ani zabraniać powinien dzielenia gruntów na małe gospodarstwa, ani też do łączenia małych w większe, przeszkadzać, gdyż wszystko samo najpożyteczniey dla kraju z czasem ułożyć się musi, skoro tylko włościaninowi nabydł własności godzi się, skoro mu się praca koło niej łożoną nagradza, i skoro owoców swej pracy i zabiegów, tak on sam, iako i dzieci iego bezpiecznie używać mogą. Rząd wszystkie nienżyteczne odłogi, oddalone grunta, pustkowia, pastwiska w dobrach Królewskich i narodowych rozdać familiom osiadać chcącym powinien, i do tegoż równie przykładem swym dziedziców zachęcać. Niepotrzeba w tym zamiarze sprowadzać kolonistów z Wirtembergu, Bawaryi i innych krajów Niemieckich, pożyteczniey i sprawiedliwiey ludność krajową i krajowców wspierać, niż tych nieznanymi ciężarami uciskać i do nędzy przywodzić, a obcych próżniaków do osiadania w kraju naszym kosz-

tem wielkim zachęcać, które po upłynieniu lat wolnych, powszechnie się nienagradzają krajowi. Dopóki rolnictwo w jakim kraju jest w tak nędznym stanie, iż obcych dla przykładu i zachęcenia sprowadzać potrzeba rolników, dopóty systema kolonizacyi cudzoziemcami może bydź pożyteczne, lecz kraj nasz tego nie potrzebuje, a z wielorakich względów bez tej różnorodnej ludności, obeydź się już może. Rząd starać się powinien także postępować coraz więcej w zaprowadzeniu szkółek parafialnych, gdzieby się młodzież wiejska pisać, czytać, rachunków i katechizmu, nietylko dogmatycznego, lecz i moralnego wyuczyła. Seminarja duchowne doskonaley, niż są teraz, urządzić należy, aby bogobojnych, przykładnych ze swych obyczajów i rozsądnych dostarczały Plebanów. Szkołki industryjne byłyby także przydatne. To uczyniwszy, wszystko niemal Rząd dopełni, co zrobić może, aby włościanie do coraz lepszego mienia przychodzili, o nabycie własności starali się, i stali się coraz cnotliwsiymi, rzadniejszymi i użyteczniejszymi społeczności członkami.

Ad 7. Jest to zagadnienie, wielorako przez teoretyków ekonomii politycznej rozwiązane, iedni jak np: *Arbuthnot*, *Arthur Jung*, i inni są obrońcami obywatelskich gospodarstw; *Adam Smit* małym pierwszeństwo przyznaje; lecz przy zupełnej wolności dzielenia, wszystko do doskonalszej przyysdzie równowagi i przyysd musi, niż żebyśmy Austriackie, Pruskie, i t. p. ustawy zaprowadzać do kraju naszego chcieli. Jeśli koniecznie naśladować innych mamy, naśladowmy Anglię, Szwajcaryę, Amerykę; gdzie rolnik i rolnictwo żadnej przeszkody i mieszaniasię Rządu nie doznaje. Małe gospodarstwa utrzymywać mogą więcej ludzi, a zatem więcej ludności sprzyiają, niepotrzebują tyle koni lub wołów, iak wielkie gospodarstwa, dochód surowy (produit brut) jest w nich znaczniejszy niż w wielkich, lecz dochód czysty (produit net) proporcjonalnie biorąc, mniejszy; wielkie gospodarstwa zalecają się znowu kosztownymi budowlami w oczy białcami, melioracyami, osobliwie których właścicielem jest człowiek w kapitały bogaty, i nakłady czynić skłonny. Rzućmy przecie okiem, choć na kraj nasz Nadwiślański, mianowicie na Żuławy od Torunia do Gdańska i Elbląga, na 100 włokach Chelmińskich mieści się tam 20 do 30 właścicieli włościan; byłyby tak zagospodorowane, gdyby do jednego należały właściciela, osobliwie któryby przez Dzierżawcę, Kommissarza, Ekonoma i poddanych niemi zarządzał?

Lecz skracając moje uwagi, kończę na tem, że podług mego przekonania, prawa 21 grudnia 1807 i 18 stycznia 1810 są w stanie doprowadzić włościan i rolnictwo krajowe do stanu kwitnącego i błogosławionego, byleby były ściśle wykonywane; przeciwnie odstąpienie od nich i zasad, na których się gruntują, byłoby lekkomyślnym znieważaniem i obrazą praw natury i Bozkich, zakłą dla narodu, cofnięciem się w cywilizacyi i zarodem nierządu dawnego, ciemności, niechęci i nienawiści skrytey, między synami jedney i wspólney matki, na której opiekę, iak wszyscy się zarówno zasłużyli, tak równe do nię mają prawo, tak też równy jey wymiar dla wszystkich dzieci oyczyzny, bez różnicy się należy. — W Kuttanie dnia 20go października 1814 roku.

(podpisano) Gliszczyński.

A U S T R Y A.

Gazeta, *Oesterreichischer Beobachter*, pod dniem 23 stycznia donosi z Wiednia: „Na dzień wczorajszypreznaczona od dworu szlichtada, była iednym z najświetniejszych i prawdziwie z Cesarską pompą wystawionem, widowiskiem. Zaczęła się około godziny 3, i w obliczu nieprzeliczonego zbioru widzów, z C. K. zamku, przez różne ulice i rynki do *Schönbrunn* jechała, gdzie dwór z gośćmi miał obiad, a potem był na teatrze. Porządek w jechaniu był następujący: od-

ział C. K. jazdy; C. K. nadworny Zaprzężny, konno; dwaj C. K. gońcy, konno; C. K. urzędnik stajenny, konno; sześciokonne sanie, z C. K. trębaczami nadwornymi i palkierzem; dwaj C. K. stajenni, konno; C. K. pierwszy béréyter z C. K. béréyterami, konno; sanie C. K. W. Koniuszego, któremu assistowało czterech béréyterów; sanie J. C. K. A. Mości i N. Cesarza Rossyjskiego, których orszak składał się z C. K. paziów, Królewsko - Węgierskiej gwardyi, C. K. béréyterów i wielu C. K. masztalerzy; sanie K. Jmci Duńskiego i Pruskiego: orszak ich składał się z C. K. paziów, Królewsko - Węgierskiej gwardyi, C. K. béréyterów, i masztalerzów; dalej szły sanie obecnych w Wiedniu wysokich panów, osób należących do Cesarzkich i Królewskich familij, obecny tu wysokiéj Szlachty, w takim porządku jak komu z losu przypa-
dło. Orszaki pierwszych składały się z pewnej liczby C. K. paziów i béréyterów, a wysokiéj Szlachty z béréyterów, za którymi jechali masztalerze. Wielkie sześciokonne sanie z turecką muzyką zamykały szlach-
tadę. W tymże porządku powróciło całe zgromadzenie po 9tej wieczorem, przy świetle gorejących pochodni, do C. K. zamku.

Korrespondent hamburski umieścił następujący list z Wiednia, pod d. 16 stycznia: „Do narad ministrów czterech wysokich sprzymierzonych mocarstw, Anglii, Rosyi, Prus, i Austrii, względem interesów Polski i Saxonii od d. 12 t. m., należeć także zaczął minister Francuzki, Xę Tayllerand. — Co się tycze Polski, mówią, iż znowu do dawnego wrócono się systematu, utworzenia oddzielnego królestwa, pod Rossyjskiem panowaniem.”

Korrespondent hamburski donosi z listu, z Wiednia, pod 16 stycznia: „K. J. Mość Duński Jenerała naczelnego wojska Rossyjskiego, Polskiem zwanego, Hrabiego Beningsena, orderem słońca ozdobić raczył.

Z innego listu z Wiednia teyże daty: „Przystąpiono teraz do rzeczy o hadlu Negrami. Większość Komitetu głównego postanowiła, aby rzecz ta na powszechnéj konferencji roztrząsaną była. Posłowie Hiszpański i Portugalski tego byli zdania, aby ją odesłano do oddzielnego Komitetu tych mocarstw, które osady mają. Zdaia się oni przy tém obstawiać, iżby ten handel nie zaraz przez ich rządy mógł być zniesiony. — Dziekan, Baron v. Spiegel, który do obrad w interesach kościelnych z Pruskim Kanclerzem Stanu Xiążęciem Hardenbergiem dotąd tu należał, wyjechał na powrót do Münster, swego oyczystego miasta. — Mówią, iż Austrią zrzekła się wszystkich pretensyj do Krakowa.”

Tenże Korrespondent z listu z Wiednia, pod 15 stycznia donosi: „Stan interesów jeszcze się nie odmienił: układy z pośpiechem się odbywają, ale żaden jeszcze punkt ostatecznie ukończonym nie został. Chociaż to pewną, że interessa Polski i Saxonii żadney już nie podlegają wątpliwości, i żadney nie ulegną odmianie, jednakże ponad ogółem interesów owa jeszcze unosi się niepewność, która nie może być inaczej usuniętą, tylko przez podpisany i ogłoszony Instrument. Dawno już powszechna zgoda na to nastąpiła, i nikt w niéy nie czynił żadney trudności, ale tylko dla biegu innych układów oddalono się od téj rzeczy. — Upewniam, iż na przyszłość Moguncya przez samo tylko wojsko pruskie, albo téż łącznie z wojskami związku niemieckiego osadzona będzie. — Lordowi Castlereagh udzielona została przez Xięcia Wellingtona uwaga, Belgium tycząca się, która ma być nader ważną w systemacie lądowym Brytanii W., a niektórzy zdają się już spostrzegać skutki jéy w postępowaniu Lorda Castlereagh. Belgium i osadzony wojskiem pruskim lewy brzeg Renu, z położenia swego, w jednakowéj są kombinacyi militarnéj względem Francyi, i bez wzajemnéj pomocy, same przez się, bardzo niepewny być mieć mogą. Francuzi czują najmocniéj stratę Belgiów, i prędzey czy późniéj usiłować będą je odzyskać. Przeto w jakimkolwiek kształcie ułożą się stosunki polityczne między Anglią i Prus-

sami, zawsze, co do tego punktu, te państwa dla zobopólnego interessu najsćisley łączyć się muszą. — Sprawa Szwajcaryi jest prawie zupełnie co do ogółu ukończoną; lecz, co do szczególnych kantonów, pewnym być można oporu w niektórych rzeczach. Szwajcarya jest w pewnym względzie małym obrazem Niemiec, a te znowu drugim podobnym obrazem Europy.”

Tenże Korrespondent hamburski umieścił list z Wiednia pod 16 stycznia: „Rozstrzygnięcie losu Saxonii jeszcze nie nastąpiło. Ze strony Pruskiéj nader ważna nota podana została, w której dowiedziono, iż wcielenie do Prus całej Saxonii konieczne jest potrzebne, a to dla otrzymania powiększenia, które traktatem paryżkim zapewnione im zostało. Xiążę Talleyrand pierwszy raz był obecny na konferencji: czytano na niéy wspomnianą notę i odpowiedź na nią Xięcia Metternicha: ale rzecz sama roztrząsaną nie była.

Komitet, któremu ułożenie interesów Szwajcaryi poruczono, dzieło swoje zakończył. Wygotowany przez niego Instrument, w tych dniach podpisany i Kongressowi do sankcyi podany zostanie.

Gazeta petersburska, Ruski Inwalid, z Austrii, pod napisem, Kongres Wiedeński, umieściła co następuje: „Większa jest teraz, niż kiedykolwiek była, nadzieja rychłego ukończenia Kongressu. Za dowód wielkiey czynności może posłużyć i to, że w sam dzień Narodzenia Pańskiego, było wielkie posiedzenie Europejskiego Komitetu. Oczekują teraz: jaki sprawi skutek ostatnia nota Pruska. W Wiedniu równie, jak i gdzieindziej, różne są strony, bardziéj do jednego, niż drugiego państwa, korzyści przywiązane. Wielu smutne tworzyło wnioski z każdéj wiadomości o rewiiach, poruszeniu wojsk i t. d. Chociaż na te same dzieła w innym czasie zupełnie spokojném poglądaliby okiem. Położenie Europy widocznie sprzeciwia się takowemu wnioskowi. Gabinety bardzo dobrze znają duch narodów. Ileż to ran jeszcze zostaje do nleczenia? W Austrii niczego nie widać, co by mogło dać powód do podobnych zamysłów: utrzymywanie bowiem 400,000 albo 500,000 ludzi na stopni wojennym, jest to środek, którego również i inne mocarstwa nie odstępują. Cesarz kazał sobie podać etaty wojska, a to w celu, iżby po zawarciu zupełnego pokoju, mogło być zmniejszoném. O wewnętrzném urządzeniu spraw Europy zgola nie wiadomo. Zapewniają, iż one z taką się odbywają tajemnicą, iż ważniéjsze noty nie tylko nakładają, ale nawet własną ręką piszą Ministrowie. Zapewniają także, iż jedno wielkie mocarstwo zgodziło się na spólne z Prusami zajęcie sprzymierzonych twierdz nad Renem. Być może, że i los krajów zarańskich wkrótce się rozstrzygnie: a przynajmniej Députacya tamtéjszych Departamentów, z największym okóło tego chodzi staraniem. Przyszły los Polski i Saxonii ciągle jeszcze głównym jest przedmiotem narad Kongressowych. Rossya i Prussy jeszcze w listopadzie podały swe w tym celu przełożenia: przyłączenie tych krajów do ich państw było treścią ich przełożeń. Wiadomo, że te przełożenia zaraz mocne sprawiły wrażenia na Francyi, Anglii i niektórych znaczniéjszych państwach niemieckich; to także utworzyło nie mało znaczącą stronę przeciwną, której byt nie może podlegać teraz wątpliwości. Prussy, przez złożone tabelle statystyczne, dowiodły, iż powinny otrzymać Saxonią, w zamianę, za swe posiadłości w Polsce; że dla dostatecznego wynagrodzenia, należałoby dla nich oddać jeszcze zajęte przez nie okręgi między Renem, Mozellą, Mozą i Francją. Uplęło kilka tygodni, nim na to przełożenie nastąpiła jakakolwiek, na statystycznych dowodach oparta, odpowiedź. Zastaniano się samemi tylko zarzutami dyplomatycznymi i protestacyami. Wiadomo, że i Król Saski podał także protestacyę, której obrońcami oświadczyły się Anglii i Francya. Nakoniec te dyplomatyczne obrony stwierdzono tablicą statystyczną, w której przeciwko pruskim rachunkom, położono inne rachunki, z których widocznie się pokazywało, na jakieby wynagrodzenie

dla Prus, zgodzić się można było. Zaczęto od tego, że Państwo to wynagrodzone być powinno za Prussy nowo-wschodnie, i wzamianie dawano zajęte przez nie kraje na lewym brzegu *Renu*. Ale się nie zastanowiono nad tem że kraje te niezmiernie daleko od Prus leżą, a dla swego położenia wymagają mocnej załogi; zatem więcej one w politycznym względzie są znaczącymi, niż prawdziwymi przynoszą korzyści. Na to w połowie grudnia odpowiedziały Prusy przez notę, w nader mocnych napisanych wyrazach, dowodząc w niej, iż do tych krajów z dawniejszych jeszcze traktatów mają swe prawa; i że dla dogodności obu Państw niczego nie należy ustąpić z krajów Saskich. Jednakże oświadczyły powolność swoją do dalszych w tej mierze układów, podług których, w zamianę dla Króla Saskiego wskazywano kraje, mające 800,000 mieszkańców. Łacno jest wyobrazić sobie, że *Francya* okazywała ze strony swojej wcześniejszą powolność, niżeli od niej tego żądano. Jest atoli przyczyna rozumieć, że *Niemcy* niechętnie przyymają to jej oświadczenie. Oświecenijsza część narodu przekonana jest, że wszystkie te rzeczy przyjacielskim sposobem zakończone będą. Po tej Pruskiej nocie zupełnie przerwało porozumiewanie się na piśmie, a powrócono do ustnego, jak było na początku Kongressu.

W Ł O C H Y.

Gazeta Wiedeńska, *Oester. Beob.* wyraża: „*Monitor* neapolitański, pod 22 grudnia zawiera następujący artykuł: „Oświadczenia, które w Parlamencie angielskim względem stosunków Króla Neapolitańskiego z *Brytanią W.* czynione były, zdolne są do wzbudzenia najwyższych wrażeń. Przez nie zupełnie usprawiedliwione zostało to ślachetne zaufanie, z jakim Król nasz w stanowiącej chwili oświadczył się za sprawą, dla której cała *Europa* w związek weszła. Nie dała się słyszeć w Parlamencie angielskim najmniejsza przeciwność do uważania Króla neapolitańskiego za sprzymierzeńca *Brytanii W.*, i chociaż nie ma zawartego w podobnym względzie traktatu między obydwoma mocarstwami, jednakże za równe, co do znaczenia z podobnym traktatem, przyjęto przystąpienie Lorda *Castlereagh* do traktatu między tym Królem i *Austrią* zawartego. *P. Ponsonby* powiedział nawet: prowadzić wojnę przeciwko Królowi Neapolitańskiemu, byłoby toż samo, co wydać wojnę *Anglii*, za gwarantowanie posiadłości jego. Nic nie może większego poważenia dla rządu angielskiego wzbudzić, niż bardziej nie dowodzi wysoki mądrości jego Radców, iako tak zgodne tłumaczenie się Ministrów wśród najwyższych nawet rozpraw. Stosownie do tych zasad, Kanclerz skarbu w najmniejszym względzie nie podał w powątpiewanie związków *Anglii* z *Neapolem*; usiłował on tylko dowieść, że związków tych, które *Anglii* ma z *Sycylią*, nie należy brać za jedno. *P. Wellesley* - *Pole* wyraźnie się w tem oświadczył, iż, jeżeli się teraz zezwoli na posiłki dla Króla sycylijskiego, nie dla tego się to stanie, iżby dawać mu pomoc w zamiarze podbicia Królestwa neapolitańskiego.

Taż gazeta umieściła poselstwo Szlachty Królestwa neapolitańskiego, przez 472 podpisy upoważnione, którego treść wyświeca się z następującej odpowiedzi Króla: „Poselstwo, które Szlachta mojego Królestwa uchwaliła przesłać do mnie, jest najprzyjemniejszym dla serca moiego. Uczucia i życzenia w niem wyrażone, zupełnie się zgadzają z uczuciami i widokami memi. Nigdy godniej nie okazała Szlachta swego chwalebnego tytułu i swoich praw, iako w tej uroczystej okoliczności, kiedy, odrzucając wszelkie prywatne widoki i zapominając na wszystkie swe starodawne przywileje, iednoczy swe głosy iedynie dla sprawy Monarchy i państwa. Przema-

wia ona duchem rzetelnego patriotyzmu i chwały. Narod Neapolitański, od najdawniejszych czasów tak sławny, w nowszych czasach przez swe dzieła, tak chlubne zjednał dla siebie imię, które mu zapewniło sławę ślachetnej nieinteresowności, sławę która mu konieczną część iednać musi. Żąda Szlachta ustanowien, któreby zapewniały trwałość liberalnych rządów; życzenie to jest zaiste życzeniem całego narodu; ja zaś wiem, że tak jest. Jużby się to było dopełniło, gdyby polityczne burze zamiarom moim oporu nie stawiały. Pierwszym celem troskliwości naszej była niepodległość narodowa. Otrzymaliśmy ją; waleczność wojska moiego ją zabezpiecza. Możemy się teraz poświęcić wewnętrznemu urządzeniu Królestwa, i moje myśli dążą do tego ważnego celu. Ustanowienia, wieku naszego godne, równie są potrzebne dla szczęścia narodu, iako dla świetności i mocy tronu. Wyznaię, iż za mniejszą mam dla siebie panować, iako temu ludowi, do którego tak wielką miłością iestem przywiązany, i który tyle mi dał dowodów miłości swęj ku mnie, nadadź rząd umiarkowany i sprawiedliwy, w czym naród radami swoimi mię wspomaga, dla ubezpieczenia się od namietności i przesądów; rząd, który od zacnego narodu neapolitańskiego tak jest pożądany, iako rząd, który samo dla nich szczęście zapewnia. Oby! Szlachta potomkom swoim w najdroższym zostawiła spadku ten, tak chwalebny charakter, który tak świetnym okazała sposobem; a moi potomkowie równie, iako ja, z ukontentowaniem widzieć w niej będą najwarowniejszą tronu podporę.

W *Neapolu* d. 1 stycznia po złożeniu powin-szowań Królowi, władze znajdowały się na *Te Deum*. Wieczorem teatr był oświecony. — W wigilię Nowego Roku Xiężna *Wallii* świetny bal dawała, na którym znajdowali się Królestwo *Jchmć*. Dla paroxyzmu febry Królowa wcześniej musiała się z niego oddalić.

W. Xiążę Toskański z rodziną swoją ciągle w *Pizie* przebywa; często iednakże do *Florencyi* iedździ.

Aż do d. 10 stycznia trwało w *Genui* oddawanie hołdu ieneralnemu Kommissarzowi Króla Sardynskiego, przez władze cywilne, wojskowe i duchowne. Dnia pomienionego nastąpiło wykonanie przysięgi; wojsko wcześniej już też przysięgę wykonało, otrzymało podarki; oficerowie zaś częstowani byli. Do d. 11 stycznia żadne jeszcze nie nastąpiły odmiany w urządzeniu władz administracyjnych. Przez ogłoszenie d. 9 stycznia, zabronił Kommissarz ieneralny kupowania broni i zaciagu rekrutów dla cudzoziemców. W drugim zaś ogłoszeniu tegoż dnia nastąpiło wprowadzenie sardyńskiej kokardy (błękitney), bandery, herbów i patentów; zalecono też na przyszłość używać w pisaniu wyroków sądowych języka włoskiego i łacińskiego, w imieniu Króla *Wiktora Emanuela*.

Oto jest treść patentu Króla Sardynskiego dla Kommissyi organizacyjnej krajów *Genueńskich*: Król w tytule swoim nazywa się Xięciem *Genueńskim*. Patent zawiera 17 punktów i jest datowany w *Turynie* d. 25 grudnia, roku od narodzenia Pańskiego 1814, a panowania Króla, 13go. *Genueńczycy* porównani są we wszystkim z poddanymi Królestwa Sardynskiego; przypuszczają się do wszystkich urzędów obywatelskich, sądowych, wojskowych i dyplomatycznych, z zapewnieniem wszystkich przywilejów; wolno jednakże będzie Królowi uczynić potrzebne modyfikacye. Szlachta przypuszcza się do wszystkich urzędów dworu &c. Wojsko *Genueńskie* wciela się do wojsk Królewskich: oficerowie, i podoficerowie zatrzymują swe stopnie. Herb *Genui*, do herbu Królewskiego, a kolor *genueński* do bande-

ry Królestwa jest przyjęty. Wolny port genueński zatrzymuje też same urzędnicy, jakie miał za rządy czasy politycy. Obiecuje Król największą uczynić łatwość dla handlu przewozowego z tego portu do państw swoich, z opłatą cła umiarkowaną. W każdym okręgu intendancyjnym utworzyć się ma Komisya administracyjna, ze 30 Członków znakomitszych obywateli klas różnych, która ma zatrudniać się potrzebami swojego okręgu, czynić w nich przedstawienia, robić rozkłady podatkowe, &c. Zadane nadzwyczajne postanowienie Senatu Genueńskiego przyjętym przez Króla nie będzie, jeżeli nienzyszcze zezwolenia Rady prowincjonalnej większością głosów. *Maximum* podatków na kraje genueńskie nałożyć się przez Króla mających, bez wezwania Rad prowincjonalnych, nie ma być wyższe nad te, jakie się pobierały teraz proporcjonalnie do innych części państwa. Nadzwyczajne też podatki, również proporcjonalnie podwyższyć Król sobie zastrzega wolność. Dług krajowy również, jak za przeszłego rządu francuzkiego, jest gwarantowany. Zabezpieczają się wszystkie dożywotnie pensye. Duchowieństwo płci obojczy tak świeckie jak zakonne również zatrzymuje prawo pobierania pensy od rządu naznaczonych. W *Genui* ustanowi się W. Trybunał, z równymi przywilejami jak w *Turyń*, *Sabaudyi* i *Nizza*, i również, jak one, ma tytuł *Senatu*. Moneta Genueńska, również z *Piemontską* przyjmie się w kassach krajowych. Zaciąg do wojska lądowego i morskiego z ludu genueńskiego, ma być w równym stosunku z innemi częściami państwa. Kompania gwardyi genueńskiej będzie czwartą kompanią gwardyi Królewskiej. Król w *Genui* stanowi Radę miasta złożoną ze 40 Szlachty, 20 obywateli ze swoich dochodów żyjących lub wolnemi sztukami zajmujących się, i 20 z kupców znaczniejszych. Pierwsza nominacya Członków zależy od Króla, na przyszłość od wyboru, przez Króla potwierdzonego. Prezydent ma tytuł *Syndyka*, a Członkowie *Radców* miasta. Wolno Królowi powierzyć prezydencją osobie wysokiej rangi. Rada miasta zarządza jego dochodami, policją i dozorem zakładów dobroczynnych. Komisarz Królewski ma być obecny na posiedzeniach Rady. Członkowie Rady mają właściwe ubiory, a *Syndyk* prawo używania *zymmari* i tego również, jak *Prezydenci* Trybunału. Uniwersytet genueński ma równe prawa z *Turyńskim*, i również ze wszystkiemi zakładami edukacyi, sztuk, wychowania i dobroczynności, jest pod opieką Królewską. Będzie w *Genui* ustanowiony trybunał handlowy i kamera handlowa. Rozkazuje Król podać sobie projekta względem przywrócenia banku *S. Jerzego*.

Gazeta paryżka, *Journal des Débats*, donosi z *Rzymu*, d. 22 grud. „*Hr. Juliusz Polignac*, ostatni niedzieli, przez ambassadora francuzkiego, prezentowany był *Papieżowi*, który przyjął go ze szczególniejszą dobrocią, posadził go obok siebie, długo z nim rozmawiał, rozpytniając się o szczęściu *Francyi* i miłości *Francuzów* do Króla. — Powiadają, iż Rząd, na żądanie dworu hiszpańskiego, kazał uwięzić pewnego *Jenerała* hiszpańskiego, który od kilku dni tu się znajduje. Domyślają się, iż on był wysłanym przez nieukontentowanych hiszpańskich dla zaproszenia *Karola IV*, aby nie zwlekał dłużej przychylenia się swego do życzeń hiszpańskiego narodu. Mówią, że *Karol IV* czynił przełożenia w celu niedopuszczenia aresztowania tego *Jenerała*, ale te były bezskuteczne, i tyle tylko dokazał, że go do *Hiszpanii* nie odesłano. Wnoszą, że *Jenerał* ten od dawnego czasu utrzymywał korespondencją z *Xiążęciem Połkoju*.

Taż gazeta, z *Rzymu*, d. 21 grud. „*Aresztowano* tu wczora wiele cudzoziemców i mieszkańców miasta. Na wielu *Hiszpanów* oko mieć zaczęło, od czasu, jak podobnegoż losu doznał *Jenerał* hiszpański.

Taż gazeta, z *Breszcii*, d. 22 grud. „*Miedzy Dezenzano i Veroną*, w bliskości miejsca, *la Pappa*,

zwanego, z *Wiednia* do *Wenecyi* jadący goniec przez zbójców osobliwszego rodzaju był napadnięty. Odebrali mu papiery, śmiercią grożąc, jeżeliby nie wszystkie im oddał. Ścisłe go trzęśli. Pieniędzy nie tkneli. „*Jesteśmy przyjaciele*, rzekli, *niech żyje włoska ziemia!*“, i dali mu 15 dukatów. Rząd ściga sprawców tego zbrodni.

Korrespondent hamburski donosi ze *Włoch*, pod d. 6 stycznia. „*Spisek medyolański* uważają za skutek dzieła *Towarzystwa Karbonatów*, które po lipski bitwie, aż do kwietnia 1814 było iak naczynnięszem, a jeszcze w 1813 z powodu „*noty pewnego Włocha do mocarstw sprzymierzonych*, o potrzebie *Związku Włoskiego dla pokoju Europy*“, miał się utworzyć. W nocy zaś tej, którą autor, *P. Bosella z Savony*, miejsca urodzenia *Papieża*, w październiku roku przeszłego, Królowi *Francuzkiemu* podał, wyrażone jest życzenie: aby wszystkie państwa włoskie w jeden związek były złączone: a głową związku był *Papież*, Król *neapolitański*, lub też inny monarcha, ale od obcego wpływu wolny. Idea ta natychmiast od znakomitszych mężów we *Włoszech* przyjęta, a od Rządu angielskiego, osobliwie za panowania francuzkiego, użyta została, do utworzenia centralnego punktu opozycyi, która się w ówczas w górnych i środkowych *Włoszech* potężną zrobiła, i tym czasem coraz więcej tajemnie działania swe rozszerzała.

W czasie wyprawy *Bonapartego* do *Egiptu*, *Chrześcianie* w *Turcyi* europejskiej, a najbardziej w *Konstantynopolu*, wielkie cierpień prześladowanie. Uciekło ich z tamtąd około 800 na wyspę *Cypr*, gdzie od miejscowego Rządcy doznali obęyscia się pełnego ludzkości. Teraz przysłali oni do *Papieża* deputacyą, z doniesieniem o losie swoim.

Tenże *Korrespondent*, z *Florenecyi*, d. 26 grud. „*W Rzymie* aresztowano wiele osób, z liczby nieukontentowanych *Hiszpanów*, którzy starali się *Karola IV* skłonić, do powrócenia na trón hiszpański.

Tenże *Korrespondent* z *Rzymu*, pod d. 3 grudnia: „*Temi* czasy w *Wenecyi* aresztowano kilka osób, które należały do spisku medyolańskiego — Niepewna to jeszcze, że *Papież* i Król *Joachim* zbliżyli się z sobą — Zapewniają, iż przeciwko *Kardynałowi Maurysurowym* uż. to środków. — Król *Karol IV* otrzymał gońca z *Wiednia*, i rozeszła się pogłoska, iż depeche te ściągają się do projektu angielskiego, względem oddania wyspy *Sardynii*, *Ludwikowi*, Królowi *Hetruryi*, w nagrodę za państwa jego we *Włoszech*, które mu powrócone być nie mogą.

Tenże *Korrespondent*, z *Neapolu* pod d. 31 grud. „*Dwóch* naszych gońców, do *Wiednia* wysłanych, na drodze zatrzymano i depeche odebrano.

Gazeta *Ryska*, *Zuschauer*, donosi z *Rzymu*, pod d. 21 grud. „*Z wielką starannością* złożono w tajemnym archiwum wszystkie exemplarze pisma, które pierwszych dni teraźniejszego miesiąca drukowane było. Zapewniają, że ono nie będzie wydanem, i że jedynie tylko światu pewnego potężnego monarchy i jego poważnym przełożeniom winniśmy, iż utrzymana została spokojność publiczną, któraby przez to pismo w wielu katolickich państwach zaburzona być mogła. — Zdaje się, iż zamiarem było *Papieża*, ogłosić we wszystkich krajach nieważność przedaży dóbr kościelnych. — Podobno, *Papież* uczynił protestacyą, przeciwko wyniesieniu *Rawenny* na *Xięstwo*, dla *Ludwika Xiążęcia Hetruryi*.

ANGLIA.

Gazeta paryżka, *Journal des Débats*, donosi z *Londynu*, pod d. 9 stycznia: „*Osoby*, które rozumieją się być dobrze świadomemi, utrzymują, iż *Lord i Lady Castlereagh* aż do wielkiej nocy jeszcze w *Wiedniu* zabawią. — Mówią, iż córka pewnego baroneta angielskiego, przed kilką laty zmarłego, która w czasie pobytu Monarchów w *Londynie*, powszechnie za najpiękniejszą z dam angielskich była uważana, teraz lewą ręką zaślubioną została *Xięciu Augusto*

wi pruskiemu — Kawaler Henryk Wellesley, ambasador J. K. M. przy dworze madryckim, wkrótce spodziewany jest do Anglii. Przybył on z Hiszpanii do Paryża d. 31 grudnia; a był w téj drodze dwa tygodnie. Różne są domysły o przyczynach, które go zmusiły do opuszczenia dworu Madryckiego — Dziennik o stanie zdrowia królewskiego, pod d. 7 stycznia wyraża: „, Pomieszenie umysłowe Króla trwa ciągle; ale J. K. M. ostatni miesiąc przebył w stanie nayspokojniejszy. — Powiadaia, iż Lord Castlereagh, chcąc się uwolnić od ambarassu, w którym go trzyma podwójny jego traktat z Królem Neapolitańskim przeciw Królowi Sycylijskiemu, a z Królem Sycylijskim przeciw Królowi Neapolitańskiemu, podał, ustąpienie siedmiu wysp dla Króla Sycylijskiego, w nagrodę za Neapol. Lecz Austria odzywa się z prawami do tych wysp, jako niegdyś części jej wynagrodzeń za kraje włoskie. — Pewną już teraz że Xiążę Brezyltyński nie powróci do Lisbony. Sir J. P. Beresford wkrótce tu jest spodziewany: gdyż Xiążę z wielką grzecznością wymówił się od przyjęcia ofiarowanej posługi, w przewiezieniu go do Portugalii. Cóż teraz robić będą ministrowie? P. Canning czy zostanie w Lisbonie jako ambasador, z ogromną pensją?

ST. DOMINGO

Ostatnie wiadomości z St. Domingo, odebrane przez Jamaikę, potwierdzają: iż wysłanie Pana Auxeron Lavaisse, który od tymczasowego rządu w Paryżu, przed przybyciem jeszcze Ludwika XVIII, mianowany został Kommissarzem królewskim w St. Domingo, zupełnie nie otrzymało zamierzonego celu. Naczelnik murzynów Christophe (który zrobił się Królem) i Naczelnik Mulatów Pethion (który przestał na tytule Prezydenta), jak się zdaje, nie ufają oświadczeniom Pana Lavaisse. Do pierwszego z nich pisał P. Lavaisse list w następujących wyrazach: „W układach pokoju Mocarzy Europy o wszystkiém pomyślano. Przekonany jestem, iż JW. Pan posiadasz tyle oświecenia i tyle ślachtetności, iż zechcesz przestać na tém, że możesz być znakomitym szlachcicem, i naczelnym Oficerem pod dawną dynastją Burbonów, których utrzymać na tronie Francyi podobają się Opatrzności, właśnie, jakby dla zawstyżenia wszelkich rachub ludzkich. Przeniesiesz zaiste JW. WP. przeznaczenie znakomitego sługi, potężnego Monarchy Francyi, nad przeznaczenie, więcéj, jak niebezpieczne, Naczelnika zbuntowanych niewolników. Wiadomo mu zapewne, o czém wie każdy w Euopie, chociaż to dyplomatycznie ogłoszoném nie zostało, iż mocą głównego warunku układu, który Władcy Europy swoim monarchiczném słowem zatwierdzili, mają oni wszyscy łączyć siły swoje dla zniszczenia rządów, które, skutkiem rewolucyi francuzkiéj, utworzyły się w Euopie lub nowym świecie. Wiedz nadto JW. WP. iż W. Brytania jest główną sprężyną takowego przymierza, któremu rychléj lub późniéj inne Mocarstwa uleść muszą, a każdy rząd lub Naczelnik poddać się wahający, jako zdrajca albo bandyta ukaranym zostanie.”

Christophe kazał list ten przełożyć główny swój Radzie, która go zupełnie odrzuciła. W krótko Christophe wydał odezwę burzliwszą jeszcze od wszystkich poprzednich. Niewiadomo, co Pethion czynić zamysla?

Odezwą Chrystopha wydana, po otrzymaniu listu francuzkiego Kommissarza P. Lavaisse.

Cap Henry dnia 22 października 1814.

Mieszkańcy Haity! Wasz sposób myślenia, wasze ślachtetne przedsięwzięcia, są godne naszych, a wasz Król zawsze będzie godny waszych. Gniew nasz doszedł do najwyższego stopnia. Haity odtąd zamienia się w wielki obóz. Bądźmy gotowi do walki z temi mocarstwami, które nam łańcuchami, niewolą i śmiercią grożą. Mieszkańcy Haity! świat cały ma na was obrócone oczy. Niech nasze postępowanie zawstydzi naszych oszczerców, a niech odpowie powziętemu o nas mniemaniu przyjaćciół ludz-

kości. Łączmy się wszyscy; niech nas jedna ożywia żądza wyćpienia nieprzyjaćciół naszych. Od iedno-myślnego działania naszego związku i od usiłowań naszych, zależy szybkie zwycięstwo naszej sprawy. Daymy potomkóm wielki przykład mężstwa; walczmy z chwałą, i niech raczej wymazani będziemy z rzędu narodów, aniżeli byśmy mieli się rzec naszymy wolności i niepodległości. Jako Król, umiemy żyć i umierać, jak przystało na Króla. Zawsze mnie widzieć będziecie na czele w dziele niebezpieczeństw i trudów. Jeżeli byśmy żyć przestali pierwéj, nim byśmy wasze zabezpieczyli prawa, przypominajcie w tedy nasze czyny; a jeżeli by tyranom naszym udało się zagrozić waszemu wolności i waszemu niepodległości, doładźcie wtedy z ziemi kości moje: one wam ieszcze przewodniczyć będą do zwycięstw i zapewnią wam tryumf nad waszemi odwiecznemi i nieubłaganimi nieprzyjaćciółmi. (z Gaz. Berl.)

DZIENNIK WILEŃSKI.

1 Stosownie do prospektu w dniu 17 grudnia roku przeszłego, na Dziennik Wileński wydanego, Nr 1wszy tego peryodycznego pisma, z druku wyszedł, i jutro w Niedzielę to jest dnia 31 stycznia terażniejszego, po obiedzie o godzinie 3ciej, w księgarni Uniwersyte-tu na ulicy święto Jańskiéj wydawanym będzie — Pie-numerata roczna na Dziennik Wileński; przyjmując się zawsze u niżej podpisanego, na miejscu: rubli srebrem 3 kop. 60, czyli złotych 24; a z pocztą rubli srebrnych 5. — Wilno dnia 30 stycznia 1815.

Józef Zawadzki Typograf.

1 Od Rządu Gubernińskiego Wileńskiego, czyni się ogłoszenie: iż w Izbie Skarbowéj Wileńskiéj będzie się odbywała licytacya, na wypuszczenie w dzierżawę, do roku 1819, w mieście Poniewieżu, traktyer i młyn; życzący przeto sobie wziąć takową dzierżawę, zechcą stawić się z prawami i dostatecznemi ewikcyami do Wileńskiéj Izby Skarbowéj, w terminach: pierwszým, dnia 5go; drugim, dnia 10go; a trzecim i ostatcznym dnia 15go marca terażniejszego roku — Dnia 17 stycznia 1815 roku — So-wietnik Zenon Machwie — Sekretarz Dmitrowski.

1 Od Mińskiego Rządu Gubernińskiego, obwieszczaia się wszyscy Wierzyciele Jenerała Majora Józefa Wiszczyńskiego, którzy nie otrzymali, stosownie do postanowienia Rządzącego Senatu, zawartego w jego ukazie pod dniem 26 nowembra 1814 roku, decyzyi, iż mają oni weyść z prośbami do Sądu Exdywizorskiego w majątku pomienionego Wiszczyńskiego, jako do urzędu, który jest obowiązany w ich rzeczy czynić pierwsze postanowienie. Dnia 17 stycznia 1815. — Sekretarz Czerniejew.

1 Od Mińskiego gubernińskiego Rządu, czyni się ogłoszenie, aby życzący wziąć w dzierżawę na trzy lata następne, stacye pocztowe w gubernii Mińskiej i Pttcie Mińskim, przybywali do Mińskiéj Izby Skarbowéj, dla licytacyi odbywać się mającay następującego 1815 roku od dnia 1go do 15go marca, z dostatecznemi o stanie swym dowodami i odpowiedniami ewikcyami — Dnia 31 grudnia 1814 roku. Sekretarz Czerniejew.

1 Roku 1815 miesiąca Januaria 21 dnia — Sąd Podkomorsko Taxatorsko Exdywizorski Dziełczy, w Dobrach Kurklach w Powiecie Wilkomirskim w Gubernii Litt: Wileńskiéj Dekretami Remisayinemi Sądu Głównego Litt: Wileńskiego 2. Departamentu, iednym Roku 1804 decembra 15 i drugim roku 1812 februaria 29 na podział Dóbr po zesłych Adamie i Maryannie z Zabiellów Marszałkach Oniksztyńskich rodzicach i Ferdynadzie Bracie Grafach Platerach, między rodzeństwem sched Antonim i Tadeuszem Marszałkowiczami Oniksztyń: oraz Krzysztofem Starostą Bernatowskiu bracią Graffami Platerami i Anną z Platerów Xiężną Giedroyciową Marszałkową Pttu Wileńskiego Siostrą, tudzież na dopełnienie satysfakcyi przez wydział takoy i Exdywizyi dla tychże Adama i Maryanny z Zabiellów Marszał: Oniksztyńskich Rodziców i Ferdynanda zesłych, oraz żyjącego Antoniego Synów Grafów Platerów naznaczony, po kilkakrotnych odkładach, na znaczeniu pomiary Dóbr i komportacyi przez wezystkie strony papierów, po zaawizowaniu pierwszým przez rezolucyą swoją pod dniem 6 aprila r. 1812 w gazetach Kuryera Litt: i przez zagraniczne, powtóre pod dniem 28 miesiąca Julii, potrzecie pod dniem 10 decembra roku 1814, po załatwieniu wyroków akcesoryinych w uskutecznionej pomiarze Dóbr przez naznaczonych Komorników, i po dopełnieniu przez Strony komportacyi, do kontynuacyi dzieła w terminie z odkładu pod dniem 10 miesiąca xbra roku przeszłego 1814, niezynionego, na dniu wczorayszym zjechawszy, przystępować do rozprawy Stronom zalecił, i że na skutek Remisayinyh Dekretów do rozbiór dzieła bez żadnych zwłok, nie uważając na niestanność któreykolwiek Strony pod zare-

alizowaniem na debitorach, i pod amisyą kredytorskich pretensyów, przedsięwzięcie i konczyć będzie, ażeby wszystkie Strony do tego Sądu należące do rozprawy przystępowały ostatecznie ostrzeżeniu, i o tym do powszechny wiadomości przez trzykrotną w gazecie Kuryera Litewskiego i w zagranicznych awizacyą ogłasza. — Michał Wawrzecki b. Podkomorzy Pttu Brasław: — Józef Towiański b. Pisarz Ziem: Pttu Wileń: — Ignacy Brzozowski Sędzia b. Grodz: Brasław:

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Massy JJWW. Józefa Wołodkowicza Marszałka Gubern: Minsk: i Kawalera — Udziałnie, JW. Karoliny z Hrabów Brzostowskich Wołodkowiczowej Marsz: Gubern: Minsk: z osob. niżej podpisanych złożony, stosownie do Dekretu Departamentu zgo Sądu Głggo Littgo Wileń: Roku 1813 gbra 15 dnia zapadłego, ułatwiwszy czynności pierwszemu terminowi właściwej, gdy odbywaniem Aktów w Dobrach Konkursowych samego JW. Wołodkowicza zajmował się, zakroczona śmierć Sędziego Romanowicza komplet składającego, dzieło to przerwała — W celu kontynuacji którego, wszystkim Wierzycielom wspomnianego JW. Marszał: Gubern: wydane zostały w Guberniach, Wileńskiej, Mińskiej, Witebskiej prawne, w Jmieniu Urzędników z Sądów Głgnych wyznaczonych obwieszczenia — a między tym z Instancji JW. Karoliny Wołodkowiczowej Marszał: Gubern: Mińskiej Roku 1814 gbra 10 dnia zapadł w tymże Departamencie zgim Sądu Głggo Littgo Wileń: z Jey Wierzycielami pozwanymi i Pozwać się mogącymi, drugi Remissyjny Dekret, wymiar satysfakcyi dla onych przez rozdział majątku Sądowi niniejszemu poruczający — Z tym pryncypalnie przepisaniem, iż przyłączenie Sprawy JW. Marszałkowej Wołodkowiczowej, nie ma bynajmniej zrywać Sprawy JW. Wołodkowicza, do Oczewistego zbliżony już stopnia — Z tego względu, rzeczony Sąd Taxatorsko-Exdywizorski, wszystkim Wierzycielom, tak JW. Marszałka Wołodkowicza, iako samey JW. Marszałkowej Wołodkowiczowej; tudzież ich Debitorom, i każdemu w jakimkolwiek względzie, do konkursu wyżej opisanego wpływ mającemu, wiedzieć dać: Jż w zebranym dopiero komplecie od połączenia Spraw obóych JJWW. Marszałków Wołodkowiczów rozpoczął Komportacyą wzajemną między Aktorami a ich Wierzycielami — osobno z Instancji JW. Wołodkowiczowej: na JJWW. Józefa Wańkowicza b. Marsz: Gubern: Mińskim i Oskierkach — Z instancji JW. Wołodkowicza, na WW. Sowienniku Szembeku i Sukcesorach Sowiennika Swidy, Obligów i wszelkiego tytułu papierów, po zeszłej Sttnie Hrabowskiej Wołodkowiczowej pozostałych, a w ich rękach znajdujących się — tudzież na X. Korwelu Testamentu wspomnioney Sttny Wołodkowiczowej, nakoniec z instancji Kredytatorów Komportacyą wszelkich papierów massę Funduszu wyswiecających w naturze, a ruchomości, sprzętów &c. przez Registr. na JW. Marsz: Gubern: Wołodkowiczowej na dzień 10 Februarij Roku idącego do Kancellaryi swojej w Łazdunach w Pcie Oazmian: leżących, nakazał. — Jżby na tenże termin Komornicy, Dóbr Konkursowych mapy Geometryczne, oraz Jnwentarze — Zaś Administratorem kwity, ile z intrat dóbr sobie poruczonych, na rzecz procentów, od summ Kommissyi Edukacyney, i przykazowi obszernego przeznaczenia Mińskiego należnych, wniosli; ile Monarszych podatków opłacili, niemniej Regestra Ekonomiczne iak nayrychley złożyli, zalecił. — Poczem dopiero do Kontynuacyi Aktów w Łazdunach przystąpił — po wyexedywowaniu których, w tymże celu do Mca Julii w Gubernii Mińskiej uda się — Te ukonczywszy, w dniu 10 Februarij Roku teraźniejszego, do spełnienia poruczonej sobie Dekretami Remissyjnymi czynności, i do rozwiązania wszelkich sporów, na miejscu Remissy wyznaczonym w Łazdunach przystąpi — Ażeby więc interessowane osoby, przez się lub Plenipotentów swoich, przed Sąd Exdywizorski stawiali, każdego z nich wzywa. Z tym ostrzeżeniem, że iak najmniejsza zwłoka robiłaby Funduszowi Konkursowemu niezmierną szkodę, tak Sąd całość onego mieć na baczności obowiązany, nie tylko na nikogo oczekiwać nie będzie, lecz na pretensyą spóźniającego się amisyą w myśl Dekretów Remissyjnych, i zwyczajnego porządku ogłosi. a na Debitorach wszystko z expensami wedle żądoby strony stawiający wskazać. Dat w Łazdunach 1815 Január: 23 dnia.

Józef Kuczewski Prezes Exdywizyi.

Wincenty Szuksta Exdywizor.

Stefan Gieczewicz Pisarz Grodz: Wileń: Exdyw:

Ignacy Kłockowski Prez: Ziem: Ptu Dunab: Ex:

Ignacy Chomski Sędzia Ziem: Ptu Wileń: Exd:

Jan Zongolłowicz Z. W. b. P. R. E.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski Dekretem Remissyjnym Sądu Głównego Gubernii Grodzieńskiej Departamentu zgo pod dniem 9 marca 1814 roku do majątku W. Józefa Wygonowskiego wyznaczony, ufundowawszy sądownictwo swoje na dniu 1 maja tegoż roku w dobrach Baranki w Powiecie Brzeskim Gubernii Grodzieńskiej ku temu przeznaczonych, stosownie do powyższego Dekretu Akcesoryjnego wyroki poczynił, termin powtórnego zjazdu na dzień

17 augusta zeszłego 1814 roku przeznaczył. W iakowym czasie z powodu odkrycia się dalszego WW. Wygonowskich funduszu, i za pójściem stron do Sądu Głównego, nastąpił powtórny Dekret Sądu Głównego tężże Gubernii dnia 30 gbra 1814 roku, przeznaczający taxę i Exdywizyą dóbr, nie tylko Baranków, Niełojewicz, lecz i kamienicy Zyrowickiej w Powiecie Brzeskim dziedzicznych WW. Wincentego i Józefa Wygonowskich Podkomorzyców Braci rodzonych dla usatysfakcyonowania z ich sched ich własnych wierzycieli. W skutek zatym takowych dwóch Dekretów powyższych wymienionych obwieszcza niniejszym tak Debitorów iako też wszystkich Kredytatorów i Pretensorów WW. Wincentego i Józefa Wygonowskich Podkomorzyców Brzeskich, iżby się z dowodami swoimi do tego Sądu Taxatorsko-Exdywizorskiego na dzień 15 Mca marca v. s. roku bieżącego 1815 w dobrach Barankach i Zyrowickiej Kamienicy w Gubernii Grodzieńskiej Powiecie Brzeskim położonych, kontynuować się mającego, niezawodnie iawili; z tym zastrzeżeniem: iż na mocy przepisanych sobie reguł pomimo niestanności lub odstępstwo którejkolwiek strony, Sąd taxatorsko-Exdywizorski wyroki swoje czynić będzie, a dla niestawiających od terminu powyższego do ostatecznego obllkwidowania amisyą i upadek ich pretensyów na zawsze uzna. Stanisław Matuszewicz Sądów Granicznych Powiatu Brzeskiego i Exdywizyi Prezydent.

3. Na skutek Wyroku Remissyjnego i Ukazu Sądu Głównego Mińskiego zgo Departamentu rozgraniczenie, taxę i Exdywizyą majątku zeszłego s. p. Joachima Szoluchy Rotmistrza Wileńskiego, naznaczających, Sąd Graniczno-Taxatorsko-Exdywizorski w pierwszo zjazdowym terminie w folwarku Podluz w Powiecie Bobrujskim reasumowany, przy naznaczeniu do pomiaru Komorników i administracyi, Komportacyą Dokumentów między wszystkimi stronami stawiającymi i niestawiającymi na dzień 15 maja 1815 roku do kancellaryi Ziemstwa Bobrujskiego nakazał, i zjazd powtórny dla oczewistego wyrokowania na dzień 20ty Augusta 1815 roku do folwarku tegoż Podluz za zadeterminował. Ażeby więc wszystkie strony to jest pretensorowie do massy majątku zeszłego Joachima Szoluchy, iakoteż ręczni jego wierzyciele, przygraniczający, nie mniej ci, którzy do powiększenia massy funduszu przez Kredytatorów Szoluchowskich są powołani, a mianowicie W. Stefan Gruszewski Prezydent Szawelski o znaczny Summowy dług pozwany, takową komportacyą skuteczną, i pod upadkiem w rzeczy dowodu i odwodu ku oczywistemu wyrokowi na wyżej rzeczony termin do tegoż Sądu Exdywizorskiego stawiali, przez niniejszą trzykrotną awizacyą ostrzegają się. Karol Zelichowski Ziemski Ptu Bobrujskiego Podśdek Exdywizor Prezydujący. Felix Wiszniewski Pisarz Ziemstwa Mozyr. Exdywizor. Józef Szyszko Ziemski Ptu Bobr. Pisarz Exdywizor. Joachim Dobrowolski Ziemski Bobruj. i Exdywizor. Regent.

2. Excerpt Oświadczenia z Protokółu potocznego Ziemskiego. Ptu Telszewskiego, w dacie poniżej wyrażający się zanieśionego, et E-randem pod urzędową Ziemską Powiatu Telszewskiego pieczęcią, stronie jest wydany.

Roku 1815 Mca Január: 7 dnia, Oświadczenie imieniem W. JP. Mikołaja z Moncza Bucewicza Sędziego Granicznego, b. Ziemskiego, i Miecznego Telszewskiego czyni się w rzeczy następnej: Po skończeniu kursu nauk w Szkołach gymnazycznych Synowie oświadczaącego się JPP. Karóli Józef, do Uniwersytetu zostali oddanemi, gdzie mimo przyzwoitego dozoru, nie najlepsze skłonności JP. Józefa wymykać się począł, i w dzieciennym jeszcze wieku dosyć pozasiagał kredytów, oraz do marnotrawstwa śpieszenie się sposobił — w smutnym poczuću odbierając takie wiadomości Oświadczaący się, dla sprostowania takich błędów syna swojego, i ocalenia swęj własności od nieprawnych ewikcyów, znalazł się w konieczności pod datą 1810. Roku Marca 17. dnia, w Ziemstwie Telszewskim publicznie w tej rzeczy zapisać Oświadczenie — Ten krok, ani też żadna perswazyja gdy nic nie działały na umyśle JP. Józefa, wszedł w służbę wojskową Monarszą — Tu dopiero gry kartowe, różne marnotrawstwa, i wydawanie obligów, wexłów na liczne summy, stały się szczególnym dla jego obiektem — Gdy zaś wyrażony JP. Józef Bucewicz teraz Porucznik 20 jęgierskiego pułku i kawaler, ledwie jeszcze lat 19 wieku mający, nie posiada żadnego majątku, po zmarłej nawet Matce nie w Sukcesyi nań nie przypadło, od Oświadczaącego podobnież żadney schedy wydzieloney nie ma, wręście, iż ony nigdy nie pośiagnie, deklarując się — Gdy prawa Litewskie w Konstytucyi 1768 i 1776 roku, młodym ludziom wyznaczonego majątku od Rodziców nie mającym, zaciągać długów nie pozwalają, i onych obligi między bezwaznemi policzają — Taką więc opieką praw Oświadczaący się zasłonił zapewnia, iż nikomu z Wierzycieli JP. Józefa Bucewicza Porucznika, opłacać pieniędzy nie będzie, bardziey takie kredyty za pomoc do straty JP. Józefowi polleża — iżby zatym w szlad poprzedniego Oświadczenia nikt nie kredytował summ JP. Józefowi i z Obligami do Oświadczaącego się nie odzy-

wał, naysolenniej ostrzega, do Gazety Kuriera Litt: podać, i takowe. Oświadczenie własną ręką podpisanie.
Mikołaj Bucewicz Sędzia i Mieczny Telszewski.

1. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEJ MOSCI Samowładnego całą Rosyą etc. etc. etc.

UU. Janowi Chryzostomowi Piłsudskiemu Marszałkowi Telszewskiemu, X. Andrzejowi Rodkiewiczowi Kanon: Inflant, Bernardowi i Annie z Wołkownikow Obuchowiczom Sędziom Ziemi: Mozyr: Leonowi Osztorpowi Marszałkowi Ptu Jhum: Kazimierzowi Szembelowi Nadwornemu Sowieta: JO. X. Ignacemu z Koziełska Puzynie Staroście Dziewieniskiemu, Maryannie Chmarzyney Wiewadziney, Melchiorowi Wołkownikow Marszałkowi, Tadeuszowi Świętorzeckiemu b. Podkomorzemu, Successorom Niemierszanskiego, PP. Benedyktynkom Bazyliankom Miń: Bohuszewiczowi Obywatelowi Miń: Tekli Giżyckiej, Teressie z Jeleń Matce Klemensowi Synowi Makowieckim, Ignacemu Reutowi b. Mar: Lepel: Stanisławowi Bohomolcowi b. Mar: Witepskiemu, Omólskiej Podstol: Orszań: Successorom Szymanowiczowej Chor: Gasprowi Wańkowiczowi b. Marszałkowi Siemskiemu, Boguszewskiemu, Xaweremu Szulewiczowi, Kaletanowi Wielamowskiemu, Antoniemu Spiridowiczowi, Karolowi Rouso Sowieta: Miładowskiemu b. Pi-sar Lepel. Stanisławowi Ciechanowieckiemu b. Mar: Ptu Czarusowskiego, Wincentemu Raieckiemu, Felicyannie z Szczytów Święciekiej Prezydentowej, Lichodzieńskiemu, Józefowi i Racheli z Gołiewskich Małomom Woysk Rosyjsk: Anastazyi z Plotnickich z do-kladem Opieki Sadowskim, X. Józefowi Laskowskiemu Plebanowi Sobotnickiemu, Starozakon: Janki: wi Saliowiczowi Obywatelowi Łazduńskiemu, Zydówce Blumce Wileńce Kupcowej Minskiej, i wszystkim Kredytorom i Pretensorom. UU. Karolinie z Hrabów Brzostowskich Wołkownikowey b. Marszałkowej, Gubern: Mińskiej: Ignacemu, Staroście Hajeńskiemu, Wincentemu Marszałkowi Boryssowskiemu Braciom Wołkownikow, X. Józefowi Korwelowi, oraz Successorom Uroch Swidy i Szembelowi Sowieta: kuratorom zeszłej p. Katarzyny z Galimskich Wołkownikowey Staroście Hajeńskiej, Benedyktowi Kossarzowskiemu Łowczemu Połockiemu, Karolowi i Jzabelli Brzostowskim Successorom Brzostowskiego Mar: Guber: Wileń: i Opiekunom: Adamowi Hrabie Litańcowi Chreptowiczowi Kawalerowi Orderow, Piotrowi Klerzkowskiemu Prezydentowi Sądow Granicz: Ptu Trockiego, Michałowi Radziszewskiemu Marszałkowi Stołowieckiemu, Kawalerowi, Kaletanowi Szełanowskiemu Szamb: b. Dru Polgo Debitorom: udzielnie JO. Xięciu Franciszkowi Sapiezie Taynemu Sowieta: i Kawalerowi Orderow, za Obligiem Xiążęcia Alexandra Sapiehy summy kapitalney czes: zł: 10,000. UU. Kazimierzowi Szembelowi Sowieta: Nadwor: za dwoma Obligami kapitału czes: zł: 7,000. Ignacemu Wołkownikow Star: czes: zł: 5,400 Leonowi Osztorpowi Mar: Jhum: czes: zł: 5,000 Adamowi Guterowi Prezydentowi, za dwoma obligami także kapitału cz. zł: 4,066. Ludwikowi Kamińskiemu Prezydentowi cz. zł: 1,500. Xaweremu Obuchowiczowi Prezydentowi cz. zł: 2,000. Successorom Xcia Lubeckiego Kasztelana Pińskiego za obligiem tegoż Xcia Kasztelana kapitału cz. zł: 1,000 Józefowi Korbutowi Marszałkowi Nowogr: cz. zł: 1,000 Successorom Stanisława Wańkowicza Marszałka Guber Miń. cz. zł: 2,000. Michałowi Puzynie Woykiem Prezydentowi Sądow Normal: Mińskich cz. zł: 2,100. Tomaszowi Oborskiemu b. Marszałkowi Miń. cz. zł: 200. Successorom Xżney Anny Radziwiłłowej Rotm. cz. zł: 150. Wincentemu Wołkownikow Marszałkowi Boryssowskiemu cz. zł: 500 Grzegorzowi Ołędzkiemu za dwoma obligami rubli srebr. 100 i cz. zł: 50. Jerzemu Wołkowi rubli srebr. 100. Józefowi Kukiewiczowi Koniusze: cz. zł: 535. Successorom zeszłego Xcia Dominika Radziwiłły ordynata za Dekretom oczevistym kapitału cz. zł: 10,715. prócz Procentów jakie od wszystkich specyfikowanych kapitałów z rachunku należni być się okaza zeszłej Katarzynie z Galimskich Wołkownikowey Star: Hajeńskiej zawiniacym i dalszym wszystkim Urodz: Józefa Wołkowicza b. Marszałka Guber Mińskiego Debitorom Pozew Edyktalny przed Sąd Taxatorsko - Exdywizorski w Gubernii Lit. Wileńskiej w Powiecie Oszm, w Dobrach Łazdunach agitujący się, z instancji Urodz: Józefa Wołkowicza b. Marszałka Guber Mińskiego i kawalera orderu, mienią w referencyi do Dekretu remissyjnego Sądu Gł. Lit. Wileń Depar: 2go roku 1813. Nowembra 15 d. zapadłego ze wszystkimi ieneralnie Kredytorami i Debitorami b. Marszałka Guher Wołkowicza Sąd jeden Taxatorsko - Exdywizorski przeznaczającego i do Dekretów dyllacyinych tegoż Exdywizorskiego Sądu z których po wysłanych już prawnych dyllacyach, termin na oczevistą rozprawę w dniu 10. następującego mca february roku terażniejszego 1815. jest ogłoszonym, oraz do Pozwów już łączonych i ukazów Rządowych i Sądu Gł. tudzież wszelkich przez sprawę złożonych się mających dowodów prosi o satysfakcyę cytowanej Sądu Gł. Remissie i dyllacyinym Sądu Taxatorsko - Exdywizorskiego Dekretom o ukaranie penami za niespełnienie tychże wyroków a w sprawie z Kredytorami o rekognicyę istotnych tylko należnościów pod obowiązkiem przysięgi, o detrunkatę nadpłat na kapitały i procenta, o potrącenie pretensyów i intrat z posessyi jakie przez Akta dowiedzionemi zostały. o lokacyę stosowną do oświadczenia i Dekretu remissyjnego, o kassatę pism i pretensyów niesprawiedliwych, o bliższość do dowodu żalcemu Dettrowi i dalsze z rzeczy wypaść mające wyroki, a z niestawiającymi wieczney amissyi zapisania; udzielnie z Debitorami sądenia summ kapitalnych procentowych i expensów prawnych etiam pod niestannoscią, wydzielania należności żalgo z którą podług przepisu remissy i ukazów postąpienia, o wydział dóbr z Bracią po zeszłej Matce pozostałych, a z obłąką Marszałkową o zostawienie przy niewzruszonych skutkach i mocy od nastania swego ciegłe exekwujący się komplancji i oto wszystko co poprzednicze już łączone żaloby zawarły i co się w mających wynieść przez sprawę zapozwach i doniesieniach na stronę żalgo żadanem będzie, nadewszystko sądenia stras wszystkich na każdym, ktoby przyczyną zwłoki iakowej w sądownictwie stał się: Salva melioratione tey żaloby.

1. W Powiecie Wileńskim odległe odwie mile od Wilna, jest Pałac drewniany do sprzedania prawem wieczystym, mając w sobie pokoiów trzynastie, z następującami budowlami potrzebnymi, to jest: stajnie na 24 koni, wozownię, oficyną kuchenną, przy nię inne mieszkanie wygodne, sklepy murowane i z skarbem murowanym,

szpichlerzem drewnianym, sadem fruktowym i warzywnym, czterema chłopami, między któremi jest ogrodnik, u każdego chłopu są grunta do zasiewu i łaki, wolny wstęp od lasu na opał dworny i gospodarski, nie tykając drzewo towarne, ktoby sobie życzył takową posessyą nabydź, niech się zgłosi do domu sytuowanego na ulicy Wileńskiej nie daleko S. Jerzego pod Nr. 701. Dat w Wilnie roku 1815 miesiąca Januaria dnia 27. Piotr Wetman.

2. Niżej podpisani Kredytorowie i pretensorowie do funduszu pozostałego, po zeszłym s. p. Xiędzu Antonim Mingielewiczu Kanoniku Inflantskim Plebanie Rogowskim, na satysfakcyę pretensyi Kredytorskiej, w Folwarku Ołukianach, w Powiecie Wilkomir: leżącym, do Plebanii Rogowskiej należnym, celem uzyskania satysfakcyi w obligowych swoich pretensyach zięchawczy, dla nie znaydowania się prawnych Successorow zeszłego u roku przeszłym 1814 okt: bra 28 dnia wyż: rzeczzonego Xiędza Mingielewicza Plebana Rogowskiego, i dalszych współ pretensorów, nie mogąc między sobą robić układu, postanowiliśmy przez trzykrotną awizacyę w Gazecie Kurjera Litewskiego na dzień 25 Februrarii roku terażniejszego wezwać Successorów i dalszych pretensorów do Folwarku Ołukian w Pttcie Wilkomir: w Parafii Rogowskiej położonego, dla zrobienia ostatecznego układu, i zyskania satysfakcyi w swoich pretensyach, za nie zjechaniem które-gokolwiek kredytora na tym terminie, że po opłaceniu za-ległych podatków skarbowych, i zostawieniu co do funduszu Plebanii Rogowskiej należy, acz szczupłą i nie odpowiadającą pozostałością tegoż zeszłego Xiędza Mingielewicza naszym pretensyom, stosownie do prawa postępując, dzielić się będziemy, zapowiadamy. — Działo się w Ołukianach Roku 1815 miesiąca Januaria z dnia — w Imieniu JPana Mateusza Jankiewicza jako Plenipotent podpisuje się, X. Jerzy Zubowicz Kanonik — Karol Bielawski D. R. B. D. Omoski. — X. Felicyan Karpowicz Wikar: Rogow. Dom. Elbowicz — Stanisław Rokś.

2. w Roku terażn. 15 Januar. 13 o godzinie 11 rano w domu JOOXX. Lubeckich zegarek srebrny duży fabryki Stafera, przy którym sygnet złoty z krwawnikiem i na nim herb przyjaciel z sercem strzałą przebitym, oraz obrączek złotych dwie, jedna z cyfrą H. S druga JJ. na koleziku złotym z kluczykiem tombakowym, aspis we środku mającym, tudzież szkatuła z papierami iako to: Oblig r od W. Kalixta Daniłowicza w roku 1810 Aprila 23 na rubli srebr. 600, oblig 2gi od JP. Antoniego Jurszy w tymże roku na rubli 150. Trzeci od W. Tomasza Mirskiego na rubli 400 JP. Jursie wydane. 4ty od Fran. Łukaszewicza, JP. Tulcewiczowi na rubli 70 z przelewem temuż Jursie służący, przy tym instrument na zarządzanie pałacu JOOXX. Lubeckich i assekuracya od JP. Antoniego Jurszy na folwark Surłowskę Siewrukowską zwany w Poie Lidz- kim Janowi Jursie wydane, z dalszemi różnemi tranzaktami i rzeczami mianowicie z łyżeczkami srebrnymi 6 z cyfrą JJ. skradzione zostały, które jeśli się u kogo okazały, za u-wiadomieniem do JP. Jurszy w domu rzeczonym JOOXX. Lubeckich pod XX. Augustyanami Nro 62 sytuowanym mieszkańcącego, należyta nagrodę z wdzięcznością donosca Gubierze, a razem zastrzega, ażeby takowych obligów nikt nie ważył się nabywać. Jan Jursza mp.

2. Niżej podpisany od Collegium Medicum et Sanitatis examinowany Dendysta, a od Pełnomocnego Ministra Nayaśniejszego Imperatora Wszech Rosyi mający pozwolenie praktykowania i przedawania lekarstw na ból zębów, mam honor donieść Szanowney Publicznosci, iż ciągle poświęcam usługi moje choruiącym na zęby, tak przez lekarstwa, iak przez zręczne wyrywanie schorzałych zębów, nawet bez sprawienia choremu wielkiego bólu. Wymuię z wielką ką łatwością spróchniałe i przyłamane zęby, szczątki zębów i korzenie głęboko w dziąsła wrosłe; wprawiam nowe sztuczne; wyciągam podwójne zęby lekko i bez niebezpieczeństwa; wypróchniałe zęby plombuję złotem tak, iż przez wiele lat służyć mogą; chędoże czarne i złote lub próchniałością już zarażone zęby, tak, iż na zawsze białemi zostają. Lekarstwo moje czyni zęby tak białemi, iak kość słoniowa; utrzymuje amalią, i wzmacnia ją: uśmierza niezwłocznie ból pochodzący z próchnienia zębów; leczy wrzody zębów: ochrania zęby od próchnienia, i wstrzymuje rozszerzenie się tegoż, jeżeli się już zaczęło, i nie dopuszcza próchnienia pobliskich zębów. Wyrzynam także odciski bez bólu. Dostać również u mnie można lekarstw na odciski. Mieszkam na ulicy Zmuydzkiej Nr 333 w domu Makowskiego, gdzie mnie zostać można z rana od 8 do 9 a po południu od 2 do 3 godziny.

Wagenheim Dentysta.